

Marcin Kawa

ORCID: 0009-0001-4436-1786
Szkoła Główna Mikołaja Kopernika

**Aleksandr Dugin, *Manifest Wielkiego
Przebudzenia i pisma czasu wojny*,
wstęp i red. Mateusz Piskorski
(Warszawa: Dom Wydawniczy
Myśl Polska Sp. z o.o., 2022), ss. 194.**

Aleksandr Gielewicz Dugin bardzo często w polskich mediach jest przedstawiany jako ideolog Kremla. Podkreśla się jego silny wpływ na prezydenta Federacji Rosyjskiej Władimira Putina (1999–2008 i od 2012), nazywa się go „głównym ideologiem Putina”, „mózgiem Putina”, „współczesnym Rasputinem” czy „najniebezpieczniejszym filozofem świata”¹. Przy tak przedstawianym wizerunku nie dziwi fakt, że postać ta wzbudza dużo emocji, o czym świadczy negatywna reakcja polskich polityków, środowiska naukowego i części społeczeństwa na recenzowaną książkę. W październiku 2022 roku niemal w ostatniej chwili została odwołana jej promocja przez władze Gdańskiej Szkoły Wyższej, a dyskusja o tym, kto promuje rosyjskiego filozofa i w jakim celu, długo była obecna w przestrzeni publicznej. Oczywiście nie była to jedyna tego typu sytuacja.

1 Sebastian Kwiatkowski, „Czy Putin «mówi Duginem»? Porównanie myśli politycznej Aleksandra Dugina z myślą Władimira Putina w świetle radykalizacji światopoglądu prezydenta Federacji Rosyjskiej”, *Dialogi Polityczne* 35 (2023): 61–80.

Z drugiej strony nie posiadamy bezpośrednich dowodów na to, że długoletni prezydent Rosji inspirował się myślami Dugina, a część publicystów rosyjskich nawet kwestionuje jego pozycję w otoczeniu Putina oraz wpływ na administrację rosyjską. Wskazuje na to również Roman Bäcker, który podjął się recenzji ocenianej książki Dugina². Z kolei Julija Łatynina, publicystka niezależnej „Nowej Gazety”, nazywa Dugina postacią „znaczącą”, ale „pozostającą na marginesie”, człowiekiem, „który bardzo wiele mówił, ale o niczym nie decydował”. We wpływ Dugina na politykę zagraniczną Federacji Rosyjskiej powątpiewa też Anna Łabuszewska, publicystka specjalizująca się w tematyce rosyjskiej. Co więcej, Putin nie uchronił Aleksandra Dugina przed zwolnieniem z Moskiewskiego Uniwersytetu Państwowego im. M.W. Łomonosowa w 2014 roku, gdzie ten był zatrudniony na stanowisku profesora, a został usunięty z uczelni z powodu nawoływania do pełnoskalowej inwazji na Ukrainę³. Jest to szczególnie zastanawiające dlatego, że we wspomnianym roku Dugin miał bardzo dobrą pozycję w kręgach władzy i nawet został zaproszony do udziału w kilku programach publicystycznych w państwowej telewizji. Czy współczesny świat, rozrywany przez konflikty ideologiczne i geopolityczne, potrzebuje Wielkiego Przebudzenia, aby odnaleźć swoją duchową i cywilizacyjną tożsamość?

Manifest Wielkiego Przebudzenia i pisma czasu wojny jest kolejną książką Aleksandra Dugina, która ukazała się na polskim rynku wydawniczym w polskim tłumaczeniu. Jest to zbiór tekstów filozoficznych i politycznych napisanych w kontekście współczesnych wydarzeń geopolitycznych, w tym konfliktów zbrojnych. Zanim przejdę do recenzji, chciałbym przedstawić sylwetkę Aleksandra Dugina, który jest bardzo często oceniany w sposób powierzchowny. Bez wątpienia jest to postać wielowymiarowa⁴. Urodził się on 7 stycznia 1962 roku w Moskwie w rosyjskiej rodzinie inteligenckiej jako syn, wnuk i prawnuk oficerów resortów siłowych⁵. Rozpoczął studia w Moskiewskim Instytucie Lotnictwa im. S. Ordżonikidzego, ale uczelni tej nie ukończył. Tytuł licencjata w dziedzinie filozofii miał uzyskać w Państwowej Akademii Melioracji

2 Roman Bäcker, „Recenzja: Aleksandr Dugin, *Manifest Wielkiego Przebudzenia i pisma czasu wojny*”, *Myśl Polityczna. Political Thought* 1/17 (2023): 171–176.

3 Kwiatkowski, „Czy Putin «mówi Duginem»?”, 62.

4 Michał Wojnowski, „Aleksandr Dugin a resorty siłowe Federacji Rosyjskiej. Przyczynek do badań nad wykorzystaniem geopolityki przez cywilne i wojskowe służby specjalne we współczesnej Rosji”, *Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego* 10 (2014): 11.

5 Joachim Diec, „Makronacjonalizm geopolityczny Aleksandra Dugina”, w *Nacjonalizmy różnych narodów. Perspektywa politologiczno-religioznawcza*, red. Bogumił Grott, Olgierd Grott (Kraków: Księgarnia Akademicka, 2012), 429.

w Nowoczerkasku, a tytuł magistra w Północnokaukaskim Centrum Naukowym Wyższej Szkoły w Rostowie nad Donem. Doktorat dotyczył dorobku amerykańskiego fizyka, historyka i filozofa nauki Thomasa Kuhna (1922–1996) – obronił go w 2000 roku w Instytucie Prawnym przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych w Rostowie. W kolejnych latach rozwijał swoją karierę naukową i napisał rozprawą habilitacyjną z zakresu transformacji instytucji i struktur politycznych w procesie modernizacji społeczeństw tradycyjnych. W latach 2008–2014 pełnił funkcję profesora Moskiewskiego Uniwersytetu Państwowego, kierując Katedrą Socjologii Stosunków Międzynarodowych⁶. W życiu prywatnym Aleksandr Dugin był dwukrotnie żonaty. Pierwsza żona Jewgienija Diebrianskaja, pisarka i reżyserka, założyła organizację opozycyjną Związek Demokratyczny. Obecną jego małżonką jest Natalia Mielientjewa. Dugin posiadał dwójkę dzieci⁷. Z pierwszego małżeństwa ma syna Artura (ur. 1985), a z drugiego miał córkę Darię (1992–2022), która zginęła w wyniku eksplozji bomby podłożonej pod jej samochód. Najprawdopodobniej celem zamachowców był sam Aleksandr Dugin.

Dugin jest myślicielem bardzo wszechstronnym i trudno jednoznacznie sklasyfikować jego myśl polityczną. Bardzo charakterystyczna dla jego dorobku intelektualnego jest myśl polityczna, z naciskiem na geopolitykę i filozofię polityki⁸. Piotr Eberhardt wskazał, że motywem przewodnim myśli politycznej Dugina jest stworzenie uzasadnienia ekspansji politycznej oraz militarnej Rosji, która ma się stać dominującą siłą na kontynencie eurazjatyckim⁹. Ta przewodnia myśl determinuje fakt, że Dugin jest przede wszystkim kojarzony z ruchem euroazjatyckim. Wizją świata, która dała mu dużą rozpoznawalność, były *Osnowy geopolityki* wydane w 1997 roku¹⁰. To właśnie w tej pracy Dugin sformułował prawa dotyczące geopolityki, które według niego stanowią swoisty dualizm odzwierciedlony w strukturze geograficznej planety i historycznej typologii cywilizacji. Ten dualizm wyraża się w antytezie między „tellurokracją”

6 Kwiatkowski, „Czy Putin «mówi Duginem»?”, 62; Leszek Sykulski, „Koncepcja Radykalnego Podmiotu i „czwarta teoria polityczna” Aleksandra Dugina w kontekście bezpieczeństwa Polski i Unii Europejskiej”, *Przegląd Geopolityczny* 8 (2014): 229.

7 Diec, „Makronacjonalizm geopolityczny Aleksandra Dugina”, 430.

8 *Ibidem*, 432.

9 Piotr Eberhardt, „Koncepcje geopolityczne Aleksandra Dugina”, *Przegląd Geograficzny* 82/2 (2010): 221–240.

10 Aleksandr Dugin, *Osnowy geopolitiki: Geopoliticeskoje buduszczeje Rossii* (Moskwa: Arktogeja-Center, 1997).

(władzą lądową) i „talassokracją” (władzą morską)¹¹. Jest to oczywiście nawiązanie do koncepcji innych geopolityków, w tym Halforda Mackindera, Nicholasa Johna Spykmana, Karla Haushofera i Alfreda Mahana¹². Co kluczowe, Dugin łączy z władzą morza takie wartości jak tożsamość indywidualna, liberalizm czy kapitalizm. Z władzą lądu Dugin kojarzy zaś takie wartości jak tradycja, tożsamość zbiorowa czy silne przywództwo. Konflikt między tymi światami jest nieunikniony. Schemat geopolityczny zaproponowany przez Dugina stanowi kontynuację koncepcji potęgi kontynentalnej, jednak w odróżnieniu od propozycji Mackindera i Haushofera rosyjski wizjoner nie traktuje opozycji oceaniczno-lądowej wyłącznie jako gry interesów. Obydwu biegunom geopolitycznego napięcia nadaje bowiem określone wartości aksjologiczne. Dotyczą one przynajmniej trzech sfer społecznego bytu narodów: idei, politycznego systemu państw oraz ustroju gospodarczego, którego, rzecz jasna, nie można traktować w oderwaniu od kontekstu pozostałych dwu sfer¹³. Podkreślenie rywalizacji między tymi światami pojawia się również w późniejszych publikacjach Dugina, w tym także w *Manifeście Wielkiego Przebudzenia*. W kontekście obecnej wojny na Ukrainie możemy zauważyć, że również jest ona związana z koncepcją geopolityczną Aleksandra Dugina, który mówił o potrzebie prowadzenia przez Rosję polityki izolacjonistycznej wobec Zachodu. Drogą ku temu jest stworzenie strefy buforowej w celu zapewniania bezpieczeństwa i silnej pozycji w Eurazji. Dugin podkreśla odrębność cywilizacyjną Rosji i jest przeciwnikiem dążenia do utożsamiania się z Zachodem; odrzuca tym samym naśladowanie polityki cara Piotra I Wielkiego (1682–1725)¹⁴.

Recenzowana praca zaczyna się od krótkiej przedmowy od wydawcy oraz słowa wstępnego pochodzącego od redaktora książki Mateusza Piskorskiego. Właściwa część książki dzieli się na pięć części. Pierwsza to „Manifest Wielkiego Przebudzenia”, druga – wywiady z Aleksandrem Duginem, które ukazały się na łamach czasopisma „Myśl Polska”. Trzecia część to zbiór tekstów opublikowanych jeszcze przed rozpoczęciem inwazji Rosji na Ukrainę, a czwarta i piąta („Czas wojny” i suplement) to zbiór myśli po wybuchu konfliktu na Ukrainie i w trakcie jego trwania.

11 Aleksandr Dugin, *Podstawy geopolityki*, wstęp i red. Mateusz Piskorski (Warszawa: Dom Wydawniczy Myśl Polska Sp. z o.o., 2022), 7.

12 Wojnowski, „Aleksandr Dugin a resorty siłowe Federacji Rosyjskiej”, 13.

13 Diec, *Makronacjonalizm geopolityczny Aleksandra Dugina*, 436.

14 Marek Delong, „«Ruski mir» jako narzędzie rosyjskiej ekspansji geopolitycznej na terytorium Ukrainy”, *Przegląd Geopolityczny* 33 (2020): 53; Marek Wrzosek, „Polityczno-militarne uwarunkowania rosyjskiej «Wojskowej Operacji Specjalnej» w Ukrainie”, *Problemy Techniki Uzbrojenia* 167/5 (2023): 17.

W krótkiej przedmowie wydawca, Jan Engeldard, uzasadnia wydanie tej pozycji na rynku polskim. Jednym z argumentów jest fakt, że teksty tego autora były już prezentowane wcześniej na łamach „Myśli Polskiej” i „zebrane w jednym tomie będą stanowić cenne źródło wiedzy na temat jednego z kierunków rosyjskiej myśli filozoficznej i historiozoficznej”¹⁵.

W słowie wstępnym redaktor książki, Mateusz Piskorski, krótko przedstawia postać Aleksandra Dugina oraz podkreśla, że teksty są zamieszczane bez oceny, a każdy „zainteresowany [sam] może się z nimi zapoznać i dojść do własnych wniosków”. Co do samych poglądów Dugina przedstawionych w niniejszej pracy, to raczej trudno znaleźć coś nowatorskiego, czego wcześniej by on już nie przedstawił. Jest to krytyka szeroko pojętego Zachodu, z naciskiem na jego liberalny charakter, i przedstawienie Rosji jako kraju, z którego przyjdzie ocalenie dla ludzkości, bo to właśnie „na Rosjan czeka rozstrzygająca i wielka rola w dramatycznym momencie końca czasów i historii”¹⁶. Co do oceny kryzysu wartości w krajach Zachodu można by się jeszcze zgodzić, ale postrzeganie Rosji jako kraju, który ma ten świat zbawić, wzbudza dyskusję. Oczywiście taka koncepcja nie jest niczym nowym w historii Rosji. Już w XV wieku pojawiła się na Rusi koncepcja Trzech Rzymów, która wskazywała na Moskwę jako spadkobierczynię duchową dwóch poprzednich Rzymów (Rzymu i Konstantynopola). Moskwa, a później Rosja miałyby być jedynym obrońcą jedynej prawowitej wiary – prawosławia. Dugin w swoich poglądach idzie dalej. Jako przyczynę wszelkiego zła na Zachodzie upatruje liberalizm, który wywodzi się z nominalizmu i sporu o uniwersalia. Według niego „nominalizm stał się fundamentem liberalizmu w ideologii i gospodarce. Człowieka traktował wyłącznie jako jednostkę, zaś wszelkie formy tożsamości zbiorowej (religia, grupa społeczna itd.) miały zostać unieważnione”¹⁷. W ten sposób w świecie Zachodu rozpoczął się proces niszczenia wszystkiego, co zbiorowe, i utworzona została droga do kapitalizmu – „odtąd sensem dziejów i istotą postępu stało się wyzwalanie jednostki od wszystkich form tożsamości zbiorowej”¹⁸. W XX wieku liberalizm ściera się z komunizmem i faszyzmem – nowymi odmianami ideologii zbiorowych, opartymi odpowiednio na tożsamości klasowej i narodowej. Po pokonaniu tych ideologii liberalizm miał wejść w ostatnią, decydującą fazę – fazę gender

15 Aleksandr Dugin, *Manifest Wielkiego Przebudzenia i pisma czasu wojny*, wstęp i red. Mateusz Piskorski (Warszawa: Dom Wydawniczy Myśl Polska Sp. z o.o., 2022), 7.

16 *Ibidem*, 49.

17 *Ibidem*, 21.

18 *Ibidem*, 23.

i transhumanizmu. Dugin podkreśla, że w kontekście liberalizmu „tożsamość płciowa musiała zostać zanegowana”¹⁹.

A zatem według Dugina doszliśmy do decydującego starcia między Wschodem a Zachodem, tożsamością indywidualną a tożsamością zbiorową, Rimlandem a Heartlandem. Ucieleśnieniem tego pierwszego ma być „Wielki Reset”²⁰, który ma stanowić „przejęcie kontroli nad ludzką świadomością”²¹, a w późniejszym etapie wprowadzenie i „wzmocnienie struktur Rządu Światowego i jego filii w postaci globalnych organizacji ponadnarodowych i struktur gospodarczych”²².

W osobliwy sposób też Dugin wyraża się na temat ludzi, którzy mają stać za koncepcją „Wielkiego Resetu”, pisząc o nich, że „ogłosiła [go] garstka zdegenerowanych i ledwie dyszących globalistycznych staruszków bliskich stanu demencji (Biden, pomarszczony łajdak Soros i spasiony Burger Schwab)”²³. Zachód jest przez Dugina przedstawiany jako uosobienie zła, a Stany Zjednoczone są sercem tego zła. Paradoksalnie to właśnie w tym państwie, według Dugina, ma nastąpić „Wielkie Przebudzenie”, czyli „spontaniczna odpowiedź ludzkich mas na Wielki Reset”²⁴. To właśnie zwykli ludzie mieszkający w Stanach Zjednoczonych mają być remedium na koncepcje związane z wprowadzeniem „Wielkiego Resetu”. Dugin pisze o nich, że „to po prostu ludzie – najzwyczajsi i prości. Lecz... to ludzie chcący pozostać ludźmi. Pragnący zachować wolność, kulturę i konkretne więzi z Ojczyzną, otoczeniem i narodem”²⁵. Oczywiście na dalszych stronach publikacji w wywiadzie z redaktorem Matuszem Piskorskim podkreśla, że jako pierwsi terminu [Wielkiego Przebudzenia] zaczęli używać Amerykanie, zwolennicy Donalda Trumpa”²⁶.

Duch „Wielkiego Przebudzenia” ma objąć cały świat nieliberalny. W opozycji do „Wielkiego Resetu” mają stać Chiny, kraje muzułmańskie i Rosja, gdzie tożsamość zbiorowa jest bardzo silna. Natomiast tą siłą, która powinna odgrywać rolę przewodnią, ma być Rosja, „spadkobiercy dwóch imperiów, które upadły mniej więcej w tym samym czasie,

19 *Ibidem*, 24.

20 Został on ogłoszony na Światowym Forum Ekonomicznym w Davos w 2020 roku przez jego założyciela Klausa Schwaba i ówczesnego księcia Walii, a późniejszego króla Wielkiej Brytanii, Karola III.

21 Dugin, *Manifest Wielkiego Przebudzenia*, 16.

22 *Ibidem*, 19.

23 *Ibidem*, 52.

24 *Ibidem*, 38.

25 *Ibidem*, 37.

26 *Ibidem*, 55.

w XV wieku (ten sam czas, kiedy zrodziła się idea Moskwy, jak trzeciego Rzymu) – bizantyjskiego i mongolskiego”²⁷. To Rosja ma „stać się „katechonem” powstrzymującym i tamującym nadejście ostatecznego zła”²⁸.

Ona pokaże przykład innym imperiom – chińskiemu, tureckiemu, perskiemu, arabskiemu, indyjskiemu, a także latynoamerykańskiemu, afrykańskiemu i... europejskiemu. W miejsce dominacji jedyne imperium globalistycznego „Wielkiego Resetu”, rosyjskie przebudzenie stanie się początkiem epoki wielu imperiów wyrażających i zawierających w sobie całe bogactwo ludzkich kultur, tradycji, religii i systemów wartości²⁹.

Przejawem tej wojny dobra ze złem jest właśnie konflikt na Ukrainie. Co ciekawe, według Dugina to Rosja jest tutaj ofiarą agresji. Píše o tym wprost: „Zachód wypowiedział nam wojnę i już ją prowadzi. My tej wojny nie wybraliśmy, my jej nie chcieliśmy”³⁰. Rosja jest przedstawiana przez Dugina jako kraj, który jest nastawiony na pokój, mimo że umie prowadzić wojny i zawsze je wygrywa. Tak więc, według Aleksandra Dugina, świat jest teraz na etapie decydującego starcia dobra ze złem, świata jednobiegunowego ze światem wielobiegunowym, „Wielkiego Resetu” z „Wielkim Przebudzeniem”. Ta batalia rozstrzygnie o przyszłości naszego globu.

W trakcie lektury książki należy mieć na uwadze swobodne podejście Aleksandra Dugina do wielu faktów. Przykładem tego niech będzie fragment, w którym podaje, że Donald Trump wygrał wybory prezydenckie w Stanach Zjednoczonych, uzyskując poparcie większości Amerykanów. Oczywiście większe poparcie uzyskała Hilary Clinton, a Donald Trump wygrał, bo tak jest skonstruowany system wyborów prezydenckich w USA. Takie podejście pojawia się w wielu publikacjach tego autora. Niewygodne zaś fakty lub niepasujące do jego koncepcji często pomija.

Poglądy Aleksandra Dugina przedstawione w niniejszej książce są bardzo kontrowersyjne i mogą budzić mieszane uczucia wśród czytelników. Z pewnością w fazie krytycznej można się z nim zgodzić na temat miejsca, do którego doszedł obecnie świat szeroko pojętego Zachodu. Tu wiele jego opinii jest bardzo ciekawych. Natomiast upatrywanie Rosji jako kraju, który przyniesie zbawienie dla świata jest już bardzo dużym nadużyciem, podobnie jak opisanie jej jako kraju, który miłuje pokój. Zresztą taka koncepcja bardzo silnie wpisuje się w postrzeganie tego kraju przez ich elity. Im więcej studiuje się pism rosyjskich historyków, słucha wypowiedzi rosyjskich polityków, tym bardziej można odnieść

27 *Ibidem*, 50.

28 *Ibidem*, 51.

29 *Ibidem*.

30 *Ibidem*, 184–185.

wrażenie, że według nich Rosja nie wywołała nigdy żadnej wojny. Albo się broniła, albo wyzwalała. Zresztą tych samych argumentów użył prezydent Putin w słynnej rozmowie z Tuckerem Carlsonem. Rosja na Ukrainie ma się bronić przed agresją Zachodu, której ucieleśnieniem są ukraińscy nacjonaści. Wojska rosyjskie weszły tam, żeby bronić ludności rosyjskojęzycznej przed tymi nacjonalistami i faszystami.

Czy warto zatem sięgnąć po tę lekturę? Moim zdaniem zdecydowanie tak, i to niekoniecznie ze względu na nowatorskość poglądów prezentowanych przez Aleksandra Dugina, gdyż w rzeczywistości są one zakorzenione w wielowiekowej tradycji myśli rosyjskiej. Dugin reprezentuje ideologię bliską elitom sprawującym władzę na Kremlu, której podstawą jest postrzeganie Rosji jako państwa o wyjątkowym, niemal sakralnym charakterze. W tej narracji Rosja jawi się jako dziedzic Imperium Mongołów i Cesarstwa Bizantyjskiego, spełniający szczególną rolę w historii świata jako Trzeci Rzym. Idea ta zakłada, że po upadku Moskwy nie będzie już kolejnego Rzymu. Ten sposób myślenia, głęboko zakorzeniony w rosyjskiej tożsamości politycznej i kulturowej, jest całkowicie obcy mieszkańcom Zachodu i niesie za sobą poważne implikacje. Jedną z nich jest gotowość Rosji do ponoszenia ogromnych ofiar, także ludzkich, w imię realizacji swojej misji dziejowej. Warto zadać sobie pytanie: który kraj Zachodu, będąc agresorem w konflikcie i tracąc setki tysięcy żołnierzy, kontynuowałby wojnę? To pytanie, choć retoryczne, unaocznia zasadniczą różnicę w mentalności i podejściu do polityki między Zachodem a Rosją. Bez względu na wynik wojny na Ukrainie Rosja jako państwo nie zniknie z mapy świata, co czyni konieczność zrozumienia jej elit politycznych kluczowym zadaniem. Dzięki analizie idei, takich jak te przedstawiane przez Dugina, możemy lepiej zrozumieć rosyjską mentalność. Sięgnięcie po tę książkę jest więc szczególnie wartościowe dla wszystkich, którzy pragną zgłębić mechanizmy myślenia rosyjskich elit i ich wpływ na globalną politykę.

Bibliografia

Książki i monografie

- Dugin Aleksandr, *Manifest Wielkiego Przebudzenia i pisma czasu wojny*, wstęp i red. Mateusz Piskorski (Warszawa: Dom Wydawniczy Myśl Polska Sp. z o.o., 2022).
- Dugin Aleksandr, *Osnovy geopolitiki. Geopoliticeskoje buduszczeje Rossii* (Moskwa: Arktogeja-Center, 1997).

Dugin Aleksandr, *Podstawy geopolityki*, wstęp i red. Mateusz Piskorski (Warszawa: Dom Wydawniczy Myśl Polska Sp. z o.o., 2022).

Czasopisma

Bäcker Roman, „Recenzja: Aleksandr Dugin, Manifest Wielkiego Przebudzenia i pisma czasu wojny”, *Myśl Polityczna. Political Thought* 1/17 (2023): 171–176.

Delong Marek, „«Ruski mir» jako narzędzie rosyjskiej ekspansji geopolitycznej na terytorium Ukrainy”, *Przegląd Geopolityczny* 33 (2020): 50–64.

Eberhardt Piotr, „Koncepcje geopolityczne Aleksandra Dugina”, *Przegląd Geograficzny* 82/2 (2010): 221–240.

Kwiatkowski Sebastian, „Czy Putin «mówi Duginem»? Porównanie myśli politycznej Aleksandra Dugina z myślą Władimira Putina w świetle radykalizacji światopoglądu prezydenta Federacji Rosyjskiej”, *Dialogi Polityczne* 35 (2023): 61–80.

Sykulski Leszek, „Koncepcja Radykalnego Podmiotu i «czwarta teoria polityczna» Aleksandra Dugina w kontekście bezpieczeństwa Polski i Unii Europejskiej”, *Przegląd Geopolityczny* 8 (2014): 229–242.

Wojnowski Michał, „Aleksandr Dugin a resorty siłowe Federacji Rosyjskiej. Przyczynek do badań nad wykorzystaniem geopolityki przez cywilne i wojskowe służby specjalne we współczesnej Rosji”, *Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego* 10 (2014): 11–37.

Wrzosek Marek, „Polityczno-militarne uwarunkowania rosyjskiej «Wojskowej Operacji Specjalnej» w Ukrainie”, *Problemy Techniki Uzbrojenia* 167/5 (2023): 9–31.

Rozdziały w monografiach

Diec Joachim, „Makronacjonalizm geopolityczny Aleksandra Dugina”, w *Nacjonalizmy różnych narodów. Perspektywa politologiczno-religioznawcza*, red. Bogumił Grott, Olgierd Grott (Kraków: Księgarnia Akademicka, 2012), 429–448.

